



## URSZULA ROGÓLSKA

redaktor wydania

Nie umarł, a jedynie wymknął się naszym oczom – mówił o ks. Janie Twardowskim abp Józef Życiński podczas pogrzebu ks. Jana w Warszawie. Tak też uważają uczniowie i nauczyciele z noszących jego imię szkół, które znajdują się na terenie naszej diecezji. O pozostawionym im przez Patrona dziedzictwie – na str. IV–V. Śmierć nie jest końcem. Ci, którzy odeszli z tego świata w opinii świętości, mogą wypraszać nam u Boga wszelkie łaski. Wśród nich jest Matka Maria Łempicka, założycielka kęckiego klasztoru klarysek. Jej proces beatyfikacyjny właśnie się rozpoczął – czytaj na str. VI. ■

## ZA TYDZIEŃ

- O PRZYGOTOWANIACH DO WIZYTY PAPIEŻA BENEDYKTA XVI W OŚWIĘCIMIU

### 8. Zimowe Igrzyska Abstynentów

## Jak uzdrowiony paralityk

Od ośmiu lat stawiają się w lutym w Kamesznicy, z deklaracją życia w abstynencji i gotowością udziału w sportowej zabawie na śniegu.

Spotkanie abstynentów, kandydatów na abstynentów i sympatyków abstynencji rozpoczęła Msza św. sprawowana w kamesznickim kościele pw. Imienia NMP przez wikariusza parafii ks. Andrzeja Gawłasa. Homilię wygłosił diecezjalny duszpasterz trzeźwości i kamesznicki proboszcz ks. kan. Władysław Żazel. Nawiązując do Ewangelii o uzdrowieniu paralityka, mówił o „paraliżu ciała i ducha”, spowodowanego nałogiem alkoholu czy narkotyków. Wśród uczestników Mszy św. i igrzysk byli ludzie, którzy zdecydowali się prosić Boga o uzdrowienie z tego „paraliżu” i wytrwanie w trzeźwości. Był między innymi mówiący świadectwo Bogdan, który apelował – zwłaszcza do młodych – o podejmowanie we wspólnocie deklaracji życia w trzeźwości. Podczas Mszy św. wszyscy, którzy chcie-



URSZULA ROGÓLSKA

li wziąć udział w zawodach sportowych, przynieśli do ołtarza podpisane przez siebie roczne deklaracje. Następnie na kamesznickim stoku rozegrano konkurencje narciarskie, snowboardowe, saneczkarskie, zjazd na „byle czym”, konkurs rzeźby śniegowej, rzut śnieżką do celu. Bawiły się całe rodziny.

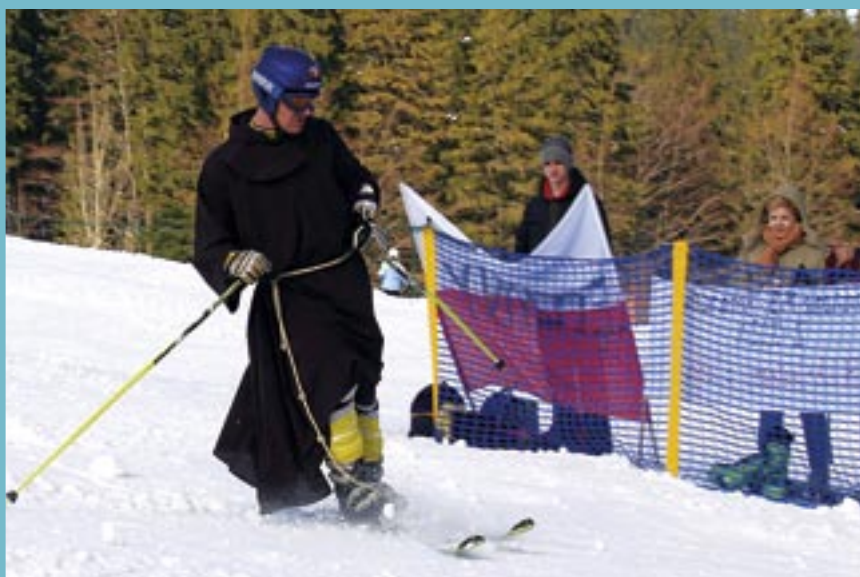
Organizatorem Igrzysk Abstynentów jest Katolickie Towarzystwo Kulturalne z Bielska-Białej. – Zorganizowanie igrzysk byłoby jednak niemożliwe, gdyby

**Kamesznickie Igrzyska Abstynentów to propozycja dla całych rodzin**

nie życzliwość i finansowe wsparcie wielu osób i instytucji – podkreśla Lech Malinowski z KTK. – Dziękujemy biskupowi Tadeuszowi Rakoczemu, Wydziałowi Kultury Fizycznej i Sportu bielskiego Urzędu Miasta, Starostwu Powiatowemu w Bielsku-Białej, Fundacji Rozwoju Profilaktyki, Edukacji i Terapii Problemów Alkoholowych ETOH, gminie Miłówka oraz parafii w Kamesznicy z jej proboszczem na czele.

URSZULA ROGÓLSKA

## W SUTANNIE NA STOKU...



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

W sobotę 18 lutego na stoku Stożka w Wiśle Łabajowie odbyły się IX Mistrzostwa Polski Księży i Kleryków w Narciarstwie Alpejskim – o Puchar Jana Pawła II. Rywalizowali głównie zawodnicy z archidiecezji katowickiej, gliwickiej, bielsko-żywieckiej i krakowskiej. Trasę slalomu pokonali najpierw w sutannach, a potem już bez. Spory sukces odnieśli tym razem franciszkanie. O Dobrosław Mężyk, franciszkanin, został zwycięzcą całych zawodów już po raz siódmy. Na podium stanął też rektor franciszkańskiego seminarium z Katowic Panewnik o. Witosław Sztynch, a wśród kleryków zwycięzcą został Daniel Waszek, franciszkanin, i zarazem przedstawiciel naszej diecezji – parafianin ze wspólnoty św. Klemensa w Ustroniu. ■

**Zawodnikom w sutannach kibicowali parafianie**

## Pasterze Nowego Serca

**RYCHWAŁD.** We franciszkańskiej parafii św. Mikołaja w Rychwałdzie, powstała idea Ruchu Pasterzy Nowego Serca „CORDA PIA” (czyli pobożne serca), którego celem jest modlitwa wstawiennicza za kapłanów i pomoc im na drodze uświęcenia. „CORDA PIA” jest ruchem katolickim, do którego mogą należeć chrześcijanie wszystkich stanów. „Najpiękniejszym wyrazem troski o kapłanów jest podejmowane zobowiązanie codziennej modlitwy za konkretnego kapłana, które trwa przez ca-

łe życie wstawiennika – podkreśla promotor ruchu o. dr Bogdan Kocańda OFMConv. – Członkowie ruchu modlą się za kapłanów do niego należących i za tych, którzy takiej przynależności nie zgłosili. Intencją ruchu jest bowiem to, aby każdy kapłan żyjący na świecie miał swojego wstawiennika, czyli siostrę lub brata w wierze, który przed Panem będzie wypraszał potrzebne łaski związane z jego życiem kapłańskim i apostołskim”. Więcej o franciszkańskiej inicjatywy wkrótce.

## Jeśli szukasz sensu życia

**KATECHEZY NEOKATECHUMENALNE.** Nowy cykl katechez rozpoczęły 20 i 22 lutego wspólnoty neokatechumenalne z katedralnej parafii św. Mikołaja w Bielsku-Białej. „Serdecznie zapraszamy wszystkich – podkreśla Mirosława Budzich, która wraz z mężem Tadeuszem jest odpowiedzialna za wspólnoty w diecezji bielsko-żywieckiej i katowickiej. – Jeśli szukasz sensu życia, nie potrafisz dogadać się z żoną, mężem, dziećmi lub rodzicami, żyjesz w nałogu alkoholowym, narkotycznym, pochłania Cię seks, praca, hobby, jeżeli nie rozumiesz dzisiejszego Kościoła, jeżeli uważasz, że być chrześcijaninem, katolikiem, to być uczciwym, wypełniać przykazania, chodzić w niedzielę do kościoła i to wystarczy, jeżeli chcesz zrozumieć i poznać Pismo Święte, jeśli jesteś biedny albo jesteś bogaty, jeże-



ARCHIWUM GN

**Symbol Drogi Neokatechumenalnej – Madonna namalowana przez Kiko Arguello, inicjatora Drogi**

li nie wierzysz, że to, co usłyszysz i przeżyjesz może mieć dla Ciebie jakieś znaczenie, nawet jeśli w ogóle nie masz czasu i chęci – przyjdź!”. Szczegóły o terminach katechez będą umieszczane na plakatach przy bielskiej katedrze.

## Poborcy w świątyni

**BIELSKO-BIAŁA.** W sobotę 18 lutego w kościele pw. Trójcy Przenajświętszej odprawiona została Msza św. w 14. rocznicę powstania Urzędów Kontroli Skarbowej w Polsce. Przewodniczył jej biskup Janusz Zimniak. W trakcie Eucharystii pracownicy skarbowi dziękowali Bogu za wszystko, co otrzymali i prosili o umocnienie oraz Boże błogosławieństwo dla misji, którą spełniają wobec pań-

stwa i społeczeństwa. „Początki skarbowości sięgają czasów naszego patrona, św. Mateusza, który był poborcą podatkowym i celnym, a którego Chrystus powołał do grona apostołów” – podkreśla Józef Wyciśłok, dyrektor Urzędu Kontroli Skarbowej w Katowicach. Dodajmy, że wizerunek św. Mateusza został umieszczony na sztandarze katowickiego Urzędu Kontroli Skarbowej.

## Wygrane komputery



KS. JACEK M. PEDZWAŃCZAK

**Pracownia komputerowa w gimnazjum im. Jana Pawła II służy uczniom nie tylko podczas lekcji informatyki**

**KOMOROWICE.** Osześćstano-wisk komputerowych wzbogaciło się Gimnazjum im. Jana Pawła II w Bielsku-Białej Komorowicach. Komputery to wygrana w konkursie zorganizowanym przez jeden z bielskich hipermarketów. Przez kilka miesięcy członkowie i przyjaciele społeczności szkolnej przy okazji zakupów wrzucali kupony konkursowe do specjalnych skrzynek, głosując w ten sposób na papieskie gimnazjum. 13 lutego odbyło się oficjalne przekazanie głównej nagrody – sześciu

komputerów z dostępem do Internetu. Bielskie gimnazjum jest placówką, która systematycznie wciela w życie ideały swojego patrona. Zajęciom lekcyjnym towarzyszy szereg przedsięwzięć, służących rozwojowi duchowemu uczniów, w tym także programy edukacyjne, sportowe i krajoznawcze dla dzieci z ubogich rodzin. Placówka potrafi skutecznie zaangażować w życie szkoły całe lokalne środowisko: rodziców, władze samorządowe i wszystkich mieszkańców dzielnicy.

## Polsko-niemiecka wystawa

**BERGHEIM-BIELSKO-BIAŁA.** W Książnicy Beskidzkiej prezentowana jest wystawa plastyczna pt. „Inna droga do Polski”. Jej otwarcie odbyło się 12 lutego. Wcześniej ta sama ekspozycja prezentowana była w galerii Urzędu Powiatowego w niemieckim Bergheim. Na wystawie zaprezentowano 30 prac autorstwa sześciu młodych twórców z powiatu bielskiego i powiatu Rhein-Erft-Kreis. Stronę polską reprezentują prace Agnieszki Gawlas z grupy Barwa w Jasienicy oraz Marty Janik i

Dominiki Paszek z Powiatowego Ogniska Pracy Pozaszkolnej Art w Czechowicach-Dziedzicach. Wystawa jest kolejną formą realizacji partnerskiego porozumienia obu powiatów. „W ubiegłym roku dzięki tej współpracy ponad dwustu młodych mieszkańców naszego powiatu mogło uczestniczyć w Światowych Dniach Młodych w Kolonii, korzystając z pomocy władz i mieszkańców powiatu Rhein-Erft-Kreis” – przypomniał podczas wernisazu starosta bielski Andrzej Płonka.

**W Książnicy obejrzeć można ponad 30 prac polskich i niemieckich twórców**



ARTUR KASPRZYKOWSKI

Dla katechetów

## Wielkopostne dni skupienia

Tegoroczne wielkopostne dni skupienia dla katechetów poszczególnych dekanatów odbędą się 4, 11 i 18 marca br.

Jak informują diecezjalni wizytatorzy katechizacji, dni skupienia będą miały charakter praktyczny. Spotkania we wszystkich trzech rejonach rozpocznie Msza św. o godz. 10.00. O godz. 11.15 – prezentacja strony internetowej Wydziału Katechetycznego Diecezji Bielsko-Żywieckiej (autor strony – Adam Sobel). Następnie – od godz. 11.30 do 13.30 – uczestnicy Forum Wspomagania Katechetów we współpracy z zespołem Artcompany (Bogusław Żydek – muzyk, Anna Zachurzok – polonistka, plastyk, Edyta Zachurzok – kulturoznawca i filmoznawca) zaprezentują praktyczne formy i metody działania na katechezie.

### Dni skupienia odbędą się:

■ w POGÓRZU – 4 marca w kościele pw. NMP Królowej Polski dla dekanatów: cieszyńskiego, goleszowskiego, istebniańskiego, skoczowskiego, strumieńskiego i wiślańskiego (zwracamy uwagę na zmianę miejsca!);

■ w BIELSKU-BIAŁEJ – 11 marca w kościele pw. NSPJ przy dworcu, dla dekanatów Bielsko-Biała I, II, III i IV oraz andrychowskiego, czechowickiego, jawiszowickiego, kęckiego, osieckiego, oświęcimskiego i wilamowickiego;

■ w ŻYWCU – 18 marca w katedrze pw. Narodzenia NMP, dla dekanatów: jeleśniańskiego, łądogowickiego, milowskiego, radziechowskiego i żywieckiego. **IM**

Dla Anioła Beskidów

## Dzień anielskiego wsparcia

5 marca – w pierwszą niedzielę Wielkiego Postu – wierni podbeskidzkich parafii będą mogli wesprzeć modlitwą i ofiarami radio diecezjalne „Anioł Beskidów”.

Będzie to druga tego rodzaju akcja na skalę diecezji. Po pierwszej, przeprowadzonej w ubiegłym roku, zbiórce udało się w znacznej części sfinansować zakup i instalację aparatury, dzięki której program rozgłośni może docierać do większości parafii diecezji bielsko-żywieckiej. Nowy nadajnik uruchomiono wstępnie w grudniu. Prace – ze względu na trudne warunki zimowe – zostaną ostatecznie zakończone na wiosnę. Ale już teraz program nadawany jest niemal bez zakłóceń.

Radio emituje swój program na częstotliwości 90,2 MHz w paśmie UKF. Składają się nań modlitwa, informacja z życia Kościoła, katecheza, audycje regionalne, kulturalne i popularnonaukowe oraz muzyka chrześcijańska i religijna. Audycje realizuje kilkusobowy zespół księży i osób świeckich, zarówno na stałe związanych z rozgłośnią, jak i wolontariuszy. Dzięki ich życzliwości koszty personalne stanowią stosunkowo niewielki



KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

**Audycje „Anioła Beskidów” realizuje kilkusobowy zespół księży i osób świeckich – wolontariuszy i związanych z rozgłośnią na stałe**

procent budżetu radiowego. Sporą jego część obejmują natomiast opłaty ustawowe. Do wyznaczonych urzędów państwowych rozgłośnia musi odprowadzać opłaty z tytułu pozwolenia na emisję programu, wykorzystania częstotliwości radiowych, wykorzystywania utworów objętych prawami autorskimi oraz inne świadczenia.

Sporo koszty wiążą się także z techniką. Urządzenia radiowe mają określoną żywotność i wy-

magają nie tylko konserwacji, ale także regularnej wymiany.

– Przed „Aniołem” stoi jeszcze jedno wyzwanie, tym razem lokalowe – mówi jego dyrektor ks. Tadeusz Nowok. – Dotychczasowa redakcja i studio nadawcze mieszczą się w murach wiekowej plebanii w Komorowicach. Radio dysponuje trzema ciasnymi pomieszczeniami. Obok wzniesiono już nowy budynek, ale pomieszczenia radiowe trzeba wykończyć i wyposażyć.

Rozgłośnie radiowe utrzymują się najczęściej z wpływów za reklamy. Anioł Beskidów ich nie emituje, utrzymując się jedynie z ofiar radiosłuchaczy. Podobnie funkcjonuje także Radio Maryja oraz kilka innych radiostacji, które działają jako tzw. nadawcy społeczni. Zgodnie z decyzją biskupa Tadeusza Rakoczego, wierni z Podbeskidzia będą mieli okazję wspierać rozgłośnię podczas kwest przykościelnych, organizowanych dwukrotnie w ciągu roku: w pierwszej niedzielę Wielkiego Postu i podczas wrześniowej Niedzieli Środków Społecznego Przekazu. Ponadto rozgłośnię można wspomagać indywidualnie, ofiarami przesyłanymi na konto lub adres redakcji radia.

**KS. JACEK M. PĘDZIWIATR**

Sportowe zmagania ministrantów

## Slalomem po puchar

Zawody IV Zimowej Olimpiady Ministrantów Diecezji Bielsko-Żywieckiej w slalomie gigantów o Puchar Biskupa odbędą się 2 marca br. w Szczyrku, na Skrzyżnym – wyciąg Doliny (koło Jaworzyny). Początek pierwszego przejazdu o 10.00.

Jak informuje ks. Krzysztof Cojda z parafii św. Jakuba w Szczyrku, która jest współorganizatorem zawodów, każda parafia może wystawić reprezen-

tację liczącą od 1 do 12 ministrantów, w trzech kategoriach wiekowych: szkoła podstawowa – 4 ministrantów, gimnazjum – 4 ministrantów, szkoła średnia – 4 lektorów.

Ministranci winni ze sobą zabrać sprzęt narciarski, przyjeżdżać z opiekunem i zaopatrzyć się w kartę punktową na wyjazd wyciągami. Opiekun wpłaca 20 zł kosztów organizacyjnych za całą grupę.

– Zapraszamy wszystkich i czekamy na zgłoszenia, któ-

rych proszę dokonać do 28 lutego – dodaje ks. Krzysztof Cojda, przyjmujący zgłoszenia telefonicznie pod numerem 0 601 476 911. Można także zgłaszać się w Biurze Promocji Kultury i Sportu, u ks. Pawła Danka.

Organizatorami zawodów są: parafia rzymskokatolicka św. Jakuba w Szczyrku, Biuro Promocji Kultury i Sportu przy Kurii Diecezjalnej i Centralny Ośrodek Sportu w Szczyrku. **IM**

Sonda

**WSPANIAŁY SPADEK KS. JANA**

URSZULA NOCŃ

DYREKTOR GIMNAZJUM NR 1 W BRZESZCZACH



Brzeszczańskie gimnazjum jest trzecią szkołą w Polsce, której nadano imię Księdza. Dla większości mieszkańców naszej gminy ks. Jan jest osobą bliską.

W Brzeczach odbyło się pierwsze ogólnopolskie spotkanie szkół noszących imię Księdza. Trwają już rozmowy na temat organizacji wspólnego konkursu recytatorskiego gimnazjalistów czy rajdu turystycznego.

WŁADYSŁAW SADŁOK

DYREKTOR GIMNAZJUM NR 13

W BIELSKU-BIAŁEJ



Kiedy rozmawialiśmy z uczniami o tym, co śmierć Księdza zmieni w życiu szkoły, oni od razu przywołali nasze motto: „Gdyby wszyscy mieli to samo, nikt nikomu nie byłby potrzebny”.

– Niech nic się pod tym względem nie zmienia – dodali. I zaczęli mówić o nowych pomysłach, o tym, że to na nas spoczywa obowiązek popularyzowania twórczości Księdza w Bielsku.

ANNA ZOŃ

DYREKTOR SZKOŁY PODSTAWOWEJ W SIENNEJ



Nieustannie czerpiemy z twórczości ks. Jana. Szkolnym gazetkom zawsze towarzyszą cytaty z jego poezji. Wiersz „Sprawiedliwość” stał się hymnem naszej szkoły.

W tym roku chcemy się włączyć w organizację żywieckiego Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej. Dalej będziemy współorganizować konkursy recytatorskie w gminie.

CECYLIA DUDYS

DYREKTOR SZKOŁY PODSTAWOWEJ

W BRZUŚNIKU



Jesteśmy najmłodszą szkołą w rodzinie placówek noszących imię Księdza Jana. Pomimo że ksiądz odszedł, dzieci czują jego wyjątkową obecność w szkole na co dzień. Kiedy pytałam je, co teraz czują i co chciałyby zrobić dla Księdza, nieodrodną była wypowiedzi, że będą się modlić za Księdza, ale też, że będą prosić go, by wstawał się za nimi, kiedy będzie im ciężko, np. na klasówce...

Śp. ks. Jan Twardowski – opiekuńczy

# Teraz jes

Wieczorem  
18 stycznia jako pierwsi  
wystali SMS-y:  
„Ks. Jan odszedł  
do domu Ojca.  
Wykonało się. Amen”

– uczniowie, nauczyciele  
i rodzice ze szkół,  
którym ks. Jan Twardowski  
patronował.

tekst  
**URSZULA ROGÓLSKA**



**M**oi Drodzy, Wierni Przyjaciele. Zwykle patron jest czcigodnym nieboszczykiem, jak na przykład Mikołaj Kopernik, Tadeusz Kościuszko, Emilia Plater – pisał ks. Jan Twardowski w 2001 r. do młodzieży z Gimnazjum nr 1 z Brzecz, w 2002 do ich rówieśników z Gimnazjum nr 13 z Bielska-Białej, w 2003 do dzieci ze Szkoły Podstawowej w Siennej i w 2004 do najmłodszych z SP w Brzuśniku. Bo uczniowie, ich rodzice i nauczyciele tych czterech szkół na terenie naszej diecezji postanowili wybrać za swojego patrona właśnie ks. Jana Twardowskiego.

Obok Ojca Świętego Jana Pawła II to jedna z niewielu postaci, która już za swojego życia stała się tak autentycznym autorytetem, że jej imię pojawiło się na biało-czerwonych tablicach na budynkach około 30 szkół w Polsce.

## Rodzeństwo

Kiedy rozmawiamy o ks. Janie, dyrektorzy szkół, proboszczowie parafii i księża katecheci pokazują ostatnie dedykacje wpisywane drżąca ręką do najnowszych tomików jego poezji, z datą 11 stycznia. Zastanawiamy się, ile ta-

kich – zawsze bardzo osobistych – dedykacji wpisał w ogóle...

Uczniowie, nauczyciele i katecheci z poszczególnych szkół czuli wyjątkowe zainteresowanie i opiekę Księdza właśnie nad ich szkołą. Obfita korespondencja, kartki z życzeniami – okazało się, że każdej ze swoich szkół ks. Jan chciał poświęcić jak najwięcej czasu i uwagi. Oni sami stali się rodzicielstwem. Utrzymują ze sobą kontakt, zapraszają się na szkolne spotkania, konkursy i uroczystości.

## Wymknął się

– Jeszcze 11 stycznia była w naszej szkole ekipa Telewizji Polskiej, która nagrywała jasełka przygotowane przez nas na podstawie twórczości ks. Jana. Chcieliśmy pokazać mu je osobiście w grudniu, jednak jego stan zdrowia nie pozwolił na przyjmowanie gości – mówi Anna Zoń, dyrektor z Siennej. – Kiedy wieczorem 18 stycznia ks. Piotr Sadkiewicz dowiedział się od Aleksandry Iwanowskiej o śmierci ks. Jana i powiadomił nas, nauczycieli, przekazaliśmy tę informację rodzicom i naszym uczniom. Spotkaliśmy się na Mszy św. Była modlitwa, w której wykorzystaliśmy poezję Księdza.

duch czterech szkół w naszej diecezji

# st blisko



ARCHIWUM SP. W SIENNEJ

– 10 stycznia dostaliśmy maila o pogarszającym się stanie zdrowia Księdza – dodaje Cecylia Dudys, dyrektor z Brzuśnika. – Poprosiliśmy katechetę ks. Jerzego Matureę o Mszę w intencji ks. Jana. Spotkaliśmy się w kościele w Wieprzu 18 stycznia o 18.00. Kiedy wychodziliśmy z kościoła, ks. Jan „wymknął się naszym oczom”, jak to powiedział w czasie pogrzebu arcybiskup Józef Życiński, nie chcąc używać słowa „umarł”... Rankiem 19 stycznia spotkaliśmy się na apelu. Przypomnieliśmy życiorys Księdza. Odtworzyliśmy z nagrania poezję recytowaną przez samego ks. Jana. Nasi uczniowie na swój dziecięcy sposób chciały uzewnętrznić to, co czują – na co dzień noszą żółtkowe kolorowe bransoletki. Postanowiły, że zrobią takie czarne na znak żałoby.

## Zintegrował nas

19 stycznia na budynkach ich szkół powiewały narodowe flagi przybrane kirem. – Wielu uczniów przyszło do szkoły z przypiętymi do ubrań czarnymi wstążeczkami – wspomina Urszula Nocoń, dyrektor z Brzeszcz. – Tego dnia mieli mieć dyskotekę, część miała wyjść do kina. Powiedzieli, że chcą zrezygnować z tych

rozrywek w czasie żałoby. Zebrałiśmy się na apelu. Uczniowie, w tym nasz zespół wokalny, który śpiewa utwory Księdza, błyskawicznie przygotowali audycję i nadali ją przez radiowęzeł. Zaplanowaliśmy Mszę św., którą odprawił ks. Aleksander Smarduch.

– 19 stycznia rankiem przyszli do mnie uczniowie i od razu pytają: przygotować nagłośnienie? Bo będzie apel, prawda? – mówi Władysław Sadlik, dyrektor bielskiego Gimnazjum nr 13. – Sami, pełni powagi, przygotowali i poprowadzili modlitwę w intencji spokoju duszy Księdza. Nikt z nas, nauczycieli, nie musiał im nic tłumaczyć. Ks. Jan integrował nas od zawsze. Zintegrował i w tym momencie.

## Nadal żyje

Uczniowie z bielskiego Gimnazjum noszącego jego imię, zapytani, co śmierć Księdza zmieniła w ich życiu, podkreślają: niech się nic nie zmienia. Ci, którzy Księdza odwiedzili, pamiętają jego pogodę ducha, znoszoną sutannę i buty. Są przekonani, że taką postawą można dotrzeć do każdego...

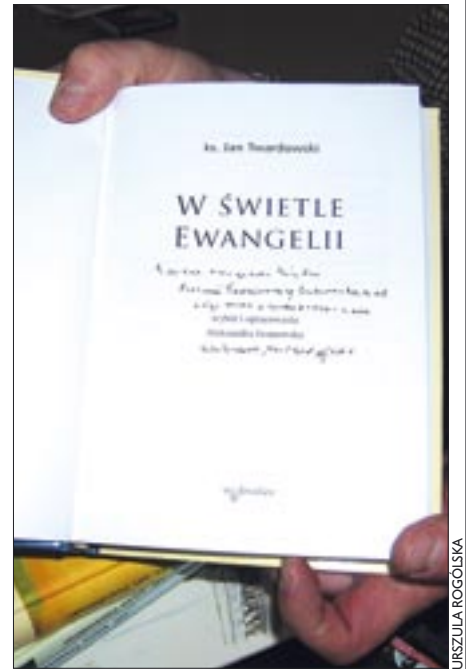
– Czujemy się ambasadorami twórczości Księdza w naszym mieście – mówią bielszczanie. Myślą o przygotowaniu w Teatrze Polskim widowiska z wykorzystaniem jego twórczości. Dbają o to, by na stronie internetowej znalazły się wszelkie wiadomości dotyczące ich i ich Patrona. Chcieliby wydać drukim korespondencję, jaką nawiązali z Księdzem.

Z kolei gimnazjaliści z Brzeszcz myślą o przygotowaniu księgi wspomnień.

– Najpierw była propozycja, by stworzyć księgę kondolencyjną – mówi Urszula Nocoń. – Ale nie potrafiliśmy się przekonać do tego pomysłu. Dla nas ks. Jan nadal żyje.

Uczniowie, zainspirowani jego osobowością, piszą wiersze, tworzą formy prozatorskie. Ks. Jan stale powtarzał uczniom, że jest z nimi zawsze – na zawsze, że pamięta o nich w modlitwie, bo przecież „można odejść na zawsze, by stale być blisko”...

Szkoły w Siennej i w Brzuśniku nieustannie żyją twórczością swojego Patrona. W Brzuśniku powstanie ekspozycja ukazująca historię kontaktów szkoły z Patronem. Dzieci z Siennej już nieodłącznie towarzyszą poezji ks. Jana – w najnowszych tomikach są na zdjęciach, w grafikach inspirowanych



URSZULA ROGOLSKA

Ostatnia dedykacja ks. Jana wpisana ks. Piotrowi Sadkiewiczowi z Leśnej

ich spotkaniami w Warszawie. Poezję Księdza nauczyciele wykorzystują na wszystkich lekcjach, bo na lekcje z każdego szkolnego przedmiotu można znaleźć jego proste, mądre, pogodne słowo...

Każdy uczeń tych podstawówek zna przynajmniej jeden utwór swojego Patrona. Wierze w nich dojrzejawą – co roku dojrzałej potrafią je interpretować, szukać innych znaczeń.

## Stale o Was pamiętam

– O ks. Janie nie trzeba mówić. Wystarczyło na niego spojrzeć – ujmował skromnością i pokorą – mówi ks. Piotr Sadkiewicz z Leśnej, który ma okazałą biblioteczkę twórczości ks. Jana. – Nasza diecezja była mu bardzo bliska. Praca naszych twórców ludowych, uwiecznione na zdjęciach, ilustrują jego tomiki. Bardzo cieszyły go prezenty. Wielkość ks. Jana polegała na tym, że był piękny jak dziecko...

Z przejściem podchodził do swoich patronackich obowiązków: „Mam to szczęście, że wybrałiście mnie za patrona – pisał do swoich uczniów. – Być patronem młodych, to stało się odmładzać. Patron jest podobny do ducha szkoły. Choć nie osobiście, ale przychodzi jako opiekuńczy duch, żeby być przy Was, nie będąc przy Was. Ducha nie widać, ale on jest. Nie widzicie mnie, ale ja jestem po cichu z wami na lekcjach i śmieję się ze wszystkimi na pauzie. Trochę się o Was na odległość. Cieszę się każdą szóstką i boli mnie każda Wasza dwójka. Stale za wami tęsknię. Co to jest tęsknota? Tęsknota to smutek z powodu oddalenia. Ale Wasz patron nie jest stale smutny, chociaż za Wami tęskni”.

Rozpoczął się proces beatyfikacyjny matki Marii Łempickiej

# Nowy kwiat do bukietu świętości

To doniosła chwila dla siostr klarysek i całych Kęt – 7 lutego biskup Tadeusz Rakoczy otworzył na szczeblu diecezjalnym proces beatyfikacyjny matki Marii od Najświętszego Serca Jezusa Łempickiej, fundatorki kęckiej siedziby siostr.

Walentyna Łempicka urodziła się w diecezji płockiej 7 lutego 1833 r. w rodzinie ziemiańskiej. Po nagłej śmierci ojca postanowiła poświęcić swe życie Bogu. W 1859 r. wstąpiła do zgromadzenia felicjanek w Warszawie, którego duchowym opiekunem był późniejszy błogosławiony – o. Honorat Koźmiński OFM Cap. Jako s. Bronisława pełniła funkcję przełożonej zakładu dla pokutnic zwanych magdalenkami. Po kasacie tego zgromadzenia zamieszkała u siostr wizytek, a następnie w latach 1867–1870 kwestowała w państwach południowo-zachodniej Europy na budujący się klasztor felicjanek na Smoleńsku w Krakowie.

Utrzymywała kontakt z felicjankami klauzurowymi w Łowiczu, znanymi jako kapucynki. Osobiście postarała się o pozwolenie cara Aleksandra II na przeniesienie się siostr do klasztoru po bernardynkach w Przasnyszu i tam dołączyła do nich. Poszukiwana przez rząd rosyjski wyjechała do Rzymu i tam 8 września, jako s. Maria od Najświętszego Serca Jezusa, złożyła śluby proste na ręce generała kapucynów o. Idziego Baldesiego.

Po powrocie do Polski, około 1880 r., za zgodą bp. Albina Dunajewskiego rozpoczęła w Kętach fundację nowego klasztoru kapucynek. Pięć lat później o. Piotr Semenenko CR poświęcił kamień węgielny pod wybudowany przez nią kościół, a w 1893 r. kardynał A. Dunajewski konsekrował tę świątynię pw. Trójcy Świętej.

Ponieważ utworzone przez matkę Łempicką zgromadzenie



ZDJEŃCIA KS. STANISŁAW CADER

nie otrzymało zatwierdzenia ze strony rządu austriackiego, biskup Jan Puzyna zażądał, by kapucynki z Kęt połączyły się z innym zakonem już zatwierdzonym. W 1910 r. kapucynki złączyły się z franciszkankami Najświętszego Sakramentu ze Lwowa.

Matka Maria Łempicka z pokorą i uległością przyjęła nowe konstytucje i nową przełożoną. 31 stycznia 1914 r., na cztery lata przed śmiercią, złożyła śluby uroczyste. Zmarła 24 stycznia 1918 r. w opinii świętości. Jej doczesne szczątki spoczywają na kęckim cmentarzu.

## Doskonale posłuszeństwo

Życie duchowe matki Marii koncentrowało się wokół Eucharystii i adoracji Najświętszego Sakramentu. Pan Bóg wlał w jej serce gorące pragnienie kontemplacyjnego życia zakonnego i temu celowi podporządkowała swoje dążenia, wykorzystując wszystkie dary i talenty, jakimi ją obdarzył.

Ukształtowana w kręgu duchowego oddziaływania bł. o. Honorata Koźmińskiego OFM Cap, już u progu swego życia zakonnego na jego ręce złożyła dobrowolny ślub doskonałego

Na zdjęciach: Sluga Boża s. Maria Łempicka



posłuszeństwa, któremu była wierna do końca. Szczególnie ceniła zdanie swego duchowego kierownika. Przyjmowała wobec niego postawę szczerości, otwartości, prostoty i zaufania. Z podobnym usposobieniem przyjmowała polecenia i decyzje przełożonych i władz kościelnych, nawet gdy były one sprzeczne z jej pragnieniami i planami.

## Kolejny kwiat

Wiele pokoleń siostr, naśladowując matkę Marię, czekało na chwilę, kiedy jej postać zostanie ukazana w Kościele.

Na uroczystość otwarcia procesu przyjechały do Kęt przedstawicielki klasztorów klarysek z całej Polski, zapraszając do wspólnej modlitwy i radości również kęckie siostry zmartwych-

wstanki, księży i wiernych świeckich.

Uroczystość rozpoczęła Msza św. o godzinie 15.00., do koncelebry stanęło 11 kapłanów pod przewodnictwem biskupa Tadeusza Rakoczego. W homilii ksiądz biskup nawiązywał do podkreślanego przez Jana Pawła II powszechnego powołania do świętości: „Matka Maria jest kolejnym kwiatem do bukietu świętych ziemi bielsko-żywieckiej” – podkreślił ksiądz biskup.

Po Mszy św. odbyło się zaprzysiężenie trybunału w składzie: delegat biskupa ks. prof. Stefan Ryłko CRL, promotor sprawiedliwości ks. kan. Stanisław Dadak, I notariusz ks. Marian Niziołek SCJ, II notariusz s. M. Bonawentura Stawarz OCPA, postulator s. M. Franciszka Hajduk OCPA. Członkowie trybunału publicznie złożyli uroczystą przysięgę.

Siostry klaryski zachęcają do modlitwy za wstawieniem matki Marii. Proszą, by informować je o wszelkich łaskach otrzymanych za przyczyną matki.

Także biskup Tadeusz Rakoczy, informując kapłanów i wiernych o rozpoczęciu dochodzenia kanonicznego, zwrócił się z prośbą o zgłaszanie do kurii biskupiej w Bielsku-Białej (ul. Żeromskiego 5-7) pism, listów służebnicy Bożej, wspomnień o jej życiu, opisu doznanych łask oraz ewentualnych zastrzeżeń do 30 czerwca br.

**KS. DR STANISŁAW CADER**

Siostry Klaryski  
od Wieczystej Adoracji,  
ul. Kościuszki 6, 32-650 Kęty,  
e-mail: klarysikety@poczta.onet.pl



Śp. ks. płk Marek Strzelecki SAC

## Nie ma przypadków

Oddał w swym życiu ponad 700 skoków spadochronowych, był z żołnierzami na ogarniętych niepokojem ziemiach Kosowa i Iraku. Zginął 7 lutego 2006 r. w wypadku samochodowym pod Włocławkiem, 15 km od rodzinnego domu. Miał 54 lata.

„W życiu nie ma przypadków. To, co się dzieje, dokonuje się przy Bożej asystencji i za Bożym przyzwoleniem” – te słowa, które często w swym życiu powtarzał ks. płk Marek Strzelecki, przypomniał podczas jego pogrzebu biskup połowy Wojska Polskiego Tadeusz Płóski. Życie ks. Marka pełne jest momentów, które on sam odczytywał nie jako przypadki, ale zrządzenie Bożej Opatrzności. „Od siedemnastego roku życia skakałem na spadochronie w aeroklubie. Po ukończeniu szkoły średniej wybrałem służbę w wojskach powietrzno-desantowych. Zakończyłem ją w stopniu kaprala. Później podjąłem pracę zawodową, a swe powołanie odczytałem dopiero w wieku 26 lat. Wstąpiłem do seminarium księży pallotynów” – opowiadał ks. Strzelecki kilka lat temu na łamach „Gościa”.

Święcenia kapłańskie przyjął w 1986 r. W 1996 r., za zgodą przełożonych, przyjął propozycję przejścia do Ordynariatu Połowego Wojska Polskiego. Wciąż brał udział w skokach na równi z żołnierzami. „To ważne, by kapelan znał nie tylko ogólną specyfikę wojska, ale też konkretnej formacji. To bardzo ułatwia kontakt z żołnierzami” – mówił.

Najpierw trafił do VI Brygady Desantowo-Szturmowej w Krakowie. W 1998 r. biskup Sławoj Leszek Głódź mianował go kapelanem 18. Bielskiego Batalionu Desantowo-Szturmowego. Pełnił tu służbę do 12 kwietnia 2002 r. (z czego przez 13 miesięcy w Kosowie). Potem do 30 grudnia 2003 r. służył w 25. Brygadzie Kawalerii Powietrzno-Desantowej w Tomaszowie Mazowieckim. Od



ARTUR KASPRZYKOWSKI

**Ks. Marek Strzelecki przed wyjazdem z Bielska-Białej na misję pokojową do Kosowa**

stycznia do czerwca 2004 r. był kapelanem Samodzielnej Grupy Powietrzno-Szturmowej Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Iraku. Po powrocie do Polski objął funkcję proboszcza parafii wojskowej w Łodzi.

W Bielsku-Białej był pierwszym po wojnie kapelanem wojskowym. Wystarzał się, by na terenie koszar powstała kaplica wojskowa. Posługę duszpasterską sprawował nie tylko w jednostce wojskowej, ale również w bielskim kościele garnizonowym pw. Trójcy Przenajświętszej. Miał tu wielu przyjaciół.

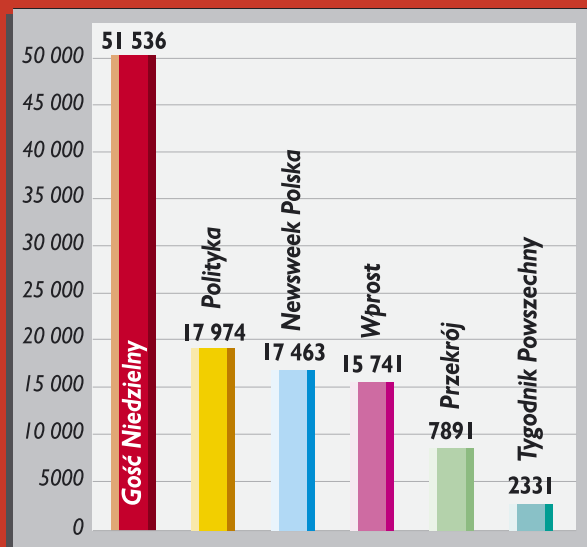
14 lutego w tym samym kościele zebrał się na Mszy św. w intencji zmarłego ks. Marka jego przyjaciele i znajomi. Eucharystię pod przewodnictwem biskupa Janusza Zimniaka sprawowali obecni i byli kapłani parafii Trójcy Przenajświętszej z jej proboszczem, ks. kan. Józefem Oleszką, zakonnicy współpracownicy zmarłego, kapelan środowisk kombatanckich ks. prałat Józef Sanak i kapelan jednostki wojskowej ks. kpt. Mariusz Tołwiński. „Po ludzku licząc, 54 lata to niewiele, ale Pan Bóg uznał, że wystarczy już tej ofiarnej służby. W ten dzień, zaplanowany przez Stwórcę, zobaczył twarzą w twarz Pana, któremu wiernie służył i którego całym sercem kochał” – powiedział w homilii ks. kpt. Mariusz Tołwiński.

ARTUR KASPRZYKOWSKI

# Raz, dwa, trzy...

Zamów reklamę  
w dodatku katowickim,  
a taką samą w dodatkach  
bielskim i gliwickim  
otrzymasz GRATIS\*

Średnia sprzedaż tygodników opinii  
w 2005 roku w województwie śląskim\*\*



\* Oferta obejmuje wyłącznie edycje marcowe i nie łączy się z innymi promocjami  
\*\* średnie tygodniowe rozpowszechnianie płatne razem

**Dział Reklamy i Marketingu**

tel. 032 608 80 85, 032 608 80 88, 032 608 80 90,

tel./faks 032 608 80 86

e-mail: reklama@goscnieдельник.pl

www.goscnieдельник.pl



PANORAMA PARAFII – ŚWIADKOWIE CHRYSTUSA

Lidia Greń-Wajdzik z parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Skoczowie

# Ubezpiecz się na wieczność!

Energiczna i uśmiechnięta Lidia Wajdzik, na co dzień naczelnik jednego z wydziałów Starostwa Powiatowego w Cieszynie, osoba zaangażowana w różnorodną działalność społeczną, jest uosobieniem optymizmu, pogody i radości życia.

Być może dlatego, kiedy pyta: „Czy pamiętasz o śmierci? Jesteś przygotowany na tę chwilę?” – swoimi słowami zaskakuje i innym trudno obok tego pytania przejść obojętnie. „W życiu potrzebnych jest człowiekowi wiele rzeczy, ale nie zapominaj o najważniejszej: o tym, żeby zakończyła je dobra śmierć – taka, która otworzy przed tobą wieczność” – powtarza niemal każdej osobie, którą spotyka na swej drodze. Czasem się dziwią, najczęściej słuchają z uwagą...

„Mam do czynienia z wieloma ludźmi i nigdy nie robiłam żadnej tajemnicy z tego, jak ważna jest dla mnie troska, by każdy człowiek miał szansę pojednania z Bogiem, zanim odejdzie z tego świata. Przypominam, że właśnie Apostolstwo Dobrej Śmierci pomaga zadbać o to ostateczne podsumowanie. Czasem lu-



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

dzie pełnią wysokie funkcje, są od lat pochłonięci swoją karierą i sukcesami, ale kiedy słyszą takie słowa, najczęściej udaje im się na chwilę zatrzymać, dociera do nich myśl o potrzebie tego szczególnie „ubezpieczenia na przyszłość” – mówi.

## Nie bój się!

Wiele osób skorzystało z jej zaproszenia i przystąpiło do Apostolstwa, a nawet mocno zaangażowało się w organizowanie kolejnych grup stowarzyszenia. „Byli jednak i tacy, których moje pytanie oburzyło – przyznaje. – Pewien Francuz, którego spotkałam w Rzymie, opuszczał natychmiast towarzystwo i wyjechał – tak bardzo nie chciał żadnego przypomnienia o śmierci. Nie mogłam tego zrozumieć: był przecież chrześcijaninem, więc dłacz-

**Lidia Wajdzik z Damianem Wiją z Pogorza, jednym z najmłodszych członków Apostolstwa**

go mówienie o czekającym go spotkaniu z Bogiem wywołało taki lęk? Od tamtej chwili modłę się za niego i będę to robić do końca życia!”.

A kiedy w kościołach składa świadectwo swojego zaufania w moc modlitwy i orędownictwo MB Patronki Dobrej Śmierci, z najgłębszym przekonaniem mówi o tym, że nie trzeba być zależnym, myśląc o śmierci... Często też pisząc na łamach „Nadziei i Życia”, pisma ADŚ, przypomina słowa św. Jana: „Bóg dał nam życie wieczne, a to życie jest w Jego Synu. Ten, kto ma Syna, ma życie...”.

## Bez modlitwy?

Nie wyobraża sobie takiego życia. Bo przecież tyle jest spraw, które trzeba przedstawić Panu Bogu. „Tak najskuteczniej można pomóc innym – i tym,

którzy żyją, i tym, którzy już odeszli” – podkreśla. Tak przed laty starała się ratować zagrożone zdrowie swego mającego się narodzić dziecka, jak też wspierać dzieło misyjne całego Kościoła.

„Właściwie zaczęłam jako zelatorka grupy misyjnej, związanej z siostrami klaweriankami – wspomina. – Staraliśmy się w naszym otoczeniu pobudzić do troski o misję, zarówno poprzez konkretne wsparcie misjonarzy i utrzymywanie z nimi kontaktu, jak i systematyczną modlitwę”. Tak robią do dzisiaj, przygotowując kolejne Niedziele Misyjne w skoczowskiej parafii.

Potem przyszedł czas na Apostolstwo Dobrej Śmierci, organizowane co roku rekolekcje i dni skupienia, pielgrzymki. Właśnie trwa rozpoczęta z jej inicjatywy nowenna dziewięciu nocnych czuwań, na które kilkudziesięciu osobom grupa ze Skoczowa i okolicy wyrusza co miesiąc do sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach. „To modlitwa, która nas umacnia” – podkreśla, przypominając, jak Ojciec Święty Jan Paweł II mawiał, że warto trwać na modlitwie wspólnej i zbierać ją w tej swojej „książeczce oszczędnościowej na wieczność”...

**ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ**

## W MOJEJ OPINII

**Ks. PRALAT ALOJZY ZUBER, PROBOSZCZ PARAFII ŚWIĘTYCH APOSTOŁÓW PIOTRA I PAWŁA W SKOCZOWIE I OPIEKUN ADŚ:**



Od wielu lat nasza parafianka Lidia Wajdzik z wielką gorliwością i zapałem włącza się w apostołską działalność grupy misyjnej w parafii oraz w prace Apostolstwa Dobrej Śmierci w całej diecezji. Wyrazem troski misyjnej jest utrzymywanie łączności z Papieskimi Dziełami Misyjnymi, wspieranie misji modlitwą, a także materialnie, zwłaszcza podczas Niedzieli Misyjnej.

W ostatnich kilkunastu latach szerzyła ideę Apostolstwa Dobrej Śmierci, najpierw w środowisku Bielska-Białej, gdy pracowała w Urzędzie Wojewódzkim, a teraz w Cieszynie. Z powodzeniem zakłada nowe grupy ADŚ w naszej diecezji i troszczy się o formację religijną członków tych grup, rekolekcje, dni skupienia. Formą pogłębienia życia religijnego są też pielgrzymki do sanktuariów Europy i do Ziemi Świętej.

## APOSTOLSTWO Dobrej Śmierci

Coraz dynamiczniej rozwija się w parafiach naszej diecezji i co roku powstają kolejne parafialne koła. Obecnie jest ich blisko 30. W okresie Wielkiego Postu członkowie uczestniczą w rekolekcjach – dawniej u ojców pallotynów w Bielsku-Białej, a ostatnio w Brennej, a także w dniach skupienia, organizowanych w Hałcnowie i Pierścicu. W parafiach podejmowane są w porozumieniu z duszpasterzami różne formy życia modlitewnego.